



W I A D O M O S C I W A R S Z A W S K I E
W S O B O T Ę D N I A 26. L I S T O P A D A R O K U 1768.

Z Warszawy d. 26 Listopada.

Przypadła na dniu wczoraj-
szym doroczna szczęśliwey Ko-
ronacyi J. K. M. C. i P. N. M. pamią-
tka zwykłą u Dworu obchodzo-
na była urczyścią. Najia-
śniejszy Król Jmó P. N. M. ode-
brałszy złożone sobie z tey o-
kazyi od zgromadzonych na Po-
koie Panów uprzejme powin-
szowania, udał się w asyflencyi
Onych do Kollegiaty tuteyszey
na słuchanie Miły Świętey

Biskupa Poznańskiego śpiewa-
ney i Kazania mianego przez
X. Moykowskiego Soc: JESU,
Kaznodzieię Kollegiackiego, po
którym zaczęte od pomienione-
go Jmci X. Biskupa śpiewanie
Hymnu *Te DEUM Laudamus*,
kontynuowane było przez Ka-
pelę Kollegiacką przy dawaniu
ognia z armat. Za dokończe-
niem takowego Nabożeństwa
od Dam przytomnych życzliwe
oświadczenia.

Do Państwa tu obecnego nad-
jechał świeżo Xiążę Jmć Lubo-
mirski Woiewoda Braclawki,
który dnia wczorajszego miał
honor powitać Króla Jmci P. N.
Miłościwego.

Z Rzymu d. 12 Października.

Jak poydzie sprawa Parmeń-
ska, ieszcze nie wiemy. Powia-
dają niektórzy, iż tak wyrok
Parmeński iako i Dekret prze-
ciw niemu Papieski podydą w za-
pomnienie, a znowu przedsię-
wzięta będzie planta ugody w
Roku 1766 ułożona. Jeden z
Ministrów Barbońkiego do nu-
z ty n się miał dać słyszeć, iżby
czas był szczyrze pomysłić o u-
godzie; wiemy iż wojsko Nea-
politańskie w *Orbitello* jest po-
mnożone, i że poczty iane wojs-
ka w Prowincyi *Abruzzo* goto-
we są do marszu, lubo nie wie-
my ieszcze dokąd być mają wy-
slane. Sprawa z Xiążęciem Mo-
deńskim zdała się być zagodzo-
na. Pan *Marchiso* nawet tajemnie
oświadczył był, iż w krótcie sta-
teczna nastąpić miała ugoda, ale
teraz dowiadujemy się, iż Xiążę
Modeński nowe pokazuje nieu-
kontentowania.

Z Rzymu d. 15 Października.
Wice-Hrabia d' *Aubeterre* Posel
Francuski oddał temi czasy Kar-

dynałowi *Nagroni* list od Dworu
swego dla otrzymania Jmci Xię-
dzu *Veru* Audytorowi roty po-
zwolenia wyiechania do Fran-
cyi, z kąd powróciwszy zastąpić
ma pomienionego Wice-Hrabię
w sprawowaniu interesów po-
felkich; ponieważ interesa nie-
które wyciągają przytomności
rzeszonego Posła w Francyi.
Wojsko tuteysze do iak nayle-
pszego porządku ma być przy-
prowadzone. Z Inierzon do
Ferrarza posłanym kazano iak
naymocniej pomienione Miasto
okopać, gdzie nader liczna za-
łoga będzie trzymana. Kardynał
Jmć *Colonna-Pasfili* miał so-
bie od Oycy S. ofiarowane Ar-
cy-Biskupstwo Ferrarkie, któ-
rego iednak żadnym sposobem
przyjąć nie chciał. Nie wątpią
tu, iż dla zasłzey potężney na-
der rekkomendacyi Dworu
Wiedeńskiego, Xiążę Jmć Salski
Elektor Trewirski utczyrna się
przy posleści Biskupstwa Fry-
sińskiego.

Z Neapolu d. 4 Października.

Dwie Królewkie Xebeki, któ-
re weszły były do Portu tutey-
szego odmieniwszy Czeladź o-
krętową, znowu wyszły pod za-
gle dnia i tego miesiąca, mając
udać się do *Gaeta*, gdzie zabraw-

Izy pierwszy batallion Regimentu de Sannis do Kraiu *Stato delli Presidi* nazwanego popłyną. Miałą potym przez cały Miesiąc krążyć około wyspy *Elba*.

Z *Liworny d. 14 Października*. Statki niektóre wysłane do Wschodnich Kraiu po zboże, próżne z tamtąd powróciły; gdyż Cesarz Jmć Turecki wywozu zboża z Państw swoich zakazał. Kardynał Jmć *Borromeo* z Mediolanu wyjechał do Rzymu; iedni powiadaią; iż się ma przyłożyć do pogodzenia Dworu naszego z domem Burbońkim; drudzy utrzymują, iż konferowane mu będzie Arcybiskupstwo Mediolańskie, które Kardynał Jmć *Pozzobonelli* złożyć zamysła. General *Paoli* wszystkie argenteriją swoją ztopić, i z niej monetę bić kazał, częścią dla wsparcia współ-Ziomków swoich, częścią dla dania przykładu innym Korfykanom namiętniejszym. Na ostatniey po *Mariano* bitwie Francuzi na 87 Officyerów częścią zabitych, częścią ranionych lub w niewolę wziętych, a na 1,800 gemeynów utracili. Ołowagę Korfykanów, i ztąd poznac można, iż 5 żołnierzy Korfykańskich pod same wały fortecy *S. Fiorenzo* podstąpiło, i tam

trzech żołnierzy Francuskich z iednym Porucznikiem zabrało. Wszystkie około *Cassina* powiaty nową obowiązaly się przy sięgą trzymania partyi Paolego.

Z *Koppenhagi d. 29 Października*. Król Jmć nasz wydał pod datą 11 Października w Londynie wyrok tyczący się handlu zbożowego. Królowa Jeymć nasza panująca dała dnia 27 tego miesiąca audyencyą pierwszą Posłowi nadzwyczajnemu Portugalskiemu Panu *de Mello*. Tegoż czasu prezentowany był Królowey Jeymci Hrabia *de Modena* tędy przejeżdżający poseł od Dworu Francuskiego do Szwecyi.

Od *Duńskich granic d. 1 Listopada*. W pewnym skrypcie Ekonomicznym Luneburkiego towarzystwa na rok 1768 następująca wiadomość Ekonomiczna godna uwagi nayduie się. W pewney Typografii w Norymberdze drukowaney Roku 1683 świadczą, iż w R. 1643 tak gwałtowna między bydlem rogatym wzięła się zaraza, że tysiącami bydło padało. Użyto wszystkich szrodków nayskuteczniejszych, ale te były daremne. Na ostatek doświadczono, iż rogatę było w stajniach tuż przy

koniach trzymając, zaraza one-
mu nic nie szkodziła. Tym spo-
sobem, woły i krowy zarażone
odzrowiały, a inne wteyże staj-
ni dawniey trzymane od zara-
zy były zachowane. To tak
dawne doświadczenie nowym
ugruntować postanowilem. W
przeciągu 5 ostatek lat, dwa
razy zaraza morowa wielką tu
w bydło około Koppenhagi kłę-
skę sprawiła. W dobrach pe-
wnych bydło zupełnie wypadło,
wyjąwszy kilka Krów, które
zawsze w końskiej stajni trzy-
mano. Do obory odprowadzo-
ne zachorowały, ale skoro przy
koniach znowu postawione by-
ły, zupełnie ozdrowiały. Za
drugim razem straszniejsza ie-
szcze nastąpiła kłęska, krowy i
woły w stajni końskiej trzy-
mane, przez cały czas nayo-
tężniey panującej zarazy w
naylepszym zdrowiu zostawały.
Nadzwyczajną cale ta rzecz
jest i tym godnieyszą uwagi, że
iako w oborze przemieszkanie
na suchoty chorującym Osobom
pomaga, tak też pomocne jest
rogatemu bydłu w stajniach koń-
skich przebywanie.

DONIESIENIE

Wyszły z Drukarni tuteyszey *J.A.*
NA KOCHANOWSKIEGO Ry-

my wszystkie w iedno zebrane,
procz tych które wolnieyszem
żartami ucziwych Czytelników
odrażały. To szacowne *Xiążetia*
Poetów naszym dzieło, dla rzadko-
ści Exemplarzów, ile całych; iuż
prawie ginące, godne było, abysmy
ie, i dla nas, i dla potomnych wie-
ków zachowali: ponieważ procz
gładkości dowcipnych wierszów,
może się nazwać skarbem ięzyka
Polskiego. Sam Knapki tyle mu bie-
głości w Polszczyźnie, ile Cycero-
nowi w Łacinie przypisuje. Cena
tey Książki na lepszym papierze
Złotych 8, na ordynaryjnym Zło-
tych 7.

W *Marywillu* Num: 20. u *Mi-*
chała Gröla znayduie się: *Tom pią-*
ty od Tysiąc nocy i iedney. 8vo w
oprawie à la rustica po Złot: 7 i
puł. Geografia czasów terazniey-
szych przez Jmci X. Wyrwicza Soc:
JESU, Tom I 8vo. na przednim
papierze w oprawie à la rustica
Złotych 6 i pół. Abrégé raison-
né de l'Histoire uniyerselle sa-
ciée et profane, par le même.
Tome I, gr. 12. Złotych 4 pół.
Awantura Kowalera imieniem For-
tunata, przez Jmci P. Jgn: Mi-
ckiewicza, Tom I. 8vo. Diction-
naire de Synonymes François
gr. 8vo. Złotych 13.

SUPPLEMENT

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

W SOBOTE, DNIA 26. LISTOPADA ROKU 1768.

Z Londynu d. 28 Października. Według listów dnia wczorajszego z Ameryki północney odebranych, obywatele Miasta *Boston* sami się na odprawienie rady zgromadzili, mimo wolę Gubernatora tamecznego Pana *Bernard*, do którego też wysłano z zgromadzenia Polaków, pytając się ieśliby prawda była, iż 3 Regimenty z Anglii tam przybyć mają. Po daney od Gubernatora wątpliwey odpowiedzi, ustanowiono za nieprawość poczytać wszelkie na obywatelów włożone podatki bez zezwolenia pospólstwa, iako też utrzymanie wojska podczas pokoju. Pozwolono też obywatelom opatrzyć się w żywność i amunicyę, a oraz dzień postu i modlenia się naznaczono. Te wszystkie uchwały innym Prowincyi Miastom podano. Przyjaciele Pana *Wilkes* postanowili uroczyście obchodzić doroczną narodzenia jego pamiątkę. Magistrat tutejszy zabiegając wszelkim rozpustnego pospólstwa zbytkom i zamieszaniu z tąd wyniknąć mogącemu, p. zyzwo te uczynił rozporządzenia. Pomienionemu Panu *Wilkes* oobliwszy w tych dniach trafił się przypadek: Posłano mu z Francyi kosztowny pasztec z listem bez podpisu. Rostropność sama kazala wprzód doświadczać iakiegoby gatunku był ten podarunek, nimby używać onego zaczęto. Za uczyleniem przyzwoitey próby poznano, iż trucizną był zaprawiony. Pasztec ten przywieziony jest na bacie pocztowym, którego Szyprem jest Stefan *Gielbie*, przyślany zaś z południowych Prowincyi Francyi. Rzecz ta potwierdzona była świa-

deństwem wielu zacnych Of b i Lekarzy nuywyborniejszych, niektórzy przypisują to Hrabi de - - - Zadanie takowey zbrodni wielkie za sobą pociąga konsekwencye. Xiążę *de Portland*, Margrabia *de Rochingham* i Pan *Tomasz Walpole* przedsięwzięli tę rzecz należycie roztrząsać. Wszyscy ciekawie zakończenia nowey tey sprawy wyglądają. Wyšla tu Książeczka mała pod tytułem: O stanie terazniejszym Narodu, przypisana Królowi i Polom Parlamentowym. Autor oney ma być Hrabia *Chatham* tak nie gdyś sławny pod imieniem *Wilhelma Pitt*. Poznać z tey Księgi można, iż nie tak słabego jest zdrowia, aby głowy do sprawowania urzędu zdolney nie miał. Stan niniejszy Narodu bardzo doskonale w Książce tey jest opisany. Sąsiedzkich też Narodów tam nie zapomniano. Kto pragnie o siłach lub słabości Angli, Francyi, Hiszpanii doskonałą mieć wiadomość, ten ją w tey Książce znajdzie tym doskonale zawartą, iż Autor daleki od wszelkiego pochlebitwa, rzeczy iak wistocie swoiey są chciał opisać. Nadeszło tu wiele Kuryerów z Berlina, Paryża i Lisbony. Coby za interesa między Dworem naszym i Berlinem zachodziły nie wiemy; ale odgłos powstać mi jest, iż negocyacye wielkoy nader wagi zachodzą. Z Portugalii nowe coraz dochodzą nas skargi. Ministrowie tamedzni zakazali przedawać zboża w prywatnych domach, ale chcą aby publicznie na rynku było przedawane. Angielscy Kupcy ustawie tey podlegać nie chcą i dawnemi składają się traktatami. Ministrowie na to żadnego nie mają względu. Kawaler *Littleton* Posel nasz w Lisbonie, samemuż Królowi Jmci Portugalskiemu ma oddać remonstracye tego interesu tyczące się. Powiadają, tu, iż pierwsze Króla Jmci na przyzwoły Sessyi Parlamentowey staranie będzie, z izby oney wysadzić Pana *Wilkes*, który gorliwych protektorów kilku w ofobach złożonych Ministrów stracił.

Z Londynu d. 29 Października. Należy temi czasy kilka dstatków, dla przesłania żołnierzy do *Gibraltaru* i *Port-Mahon*, dla znocnienia nie zaś dla zlozowania tamedznych załóg. Od

tego czasu jak Francya tyle woyska do Korfyki posłała, Anglia na ostrożności się ma. Pokoy nienaruszony będzie zachowany, poki Francya w swoich się granicach zachowa, ale skoro w czymkolwiek banderze naszej ubliży, nie zawodnie przyiaźni zerwanie nastąpi. Okoliczności, wktórych zostaje wyspa Korfyka takie są, iż rozmaite potencye usilnie pracują dla nakłonienia Francyi aby woyska swoje ztamtąd wyprowadziła. Król Jmć Sardyański naywięcey około tego pracuje; wiemy, iż temi czasy kilka nadzwyczajnych Kuryerów do Londynu i Hagi posłał. Te potencye wzięły na się wyiednanie Korfykanom wolności od Francyi. Od dnia onegdajszego powszechny jest odgłos, iż nieuchronna jest z naszem w Ameryce osadami wojna. Głoszą też tu, iż Xiążę *de Choiseuil* wszystkie urzędy swoje złożywszy od Dworu Francuskiego jest oddalony. Xiążę *de Nivernois* na jego miejsce ma nastąpić; ta wiadomość potwierdzenia potrzebuje. Damy tu teysze niewypowiedzianą względem ocalenia Korfykanów pokazują gorliwość, postanowiły one takąż dla nich składankę uczynić iaką przed 20 lary dla Królowey Węgierskiej uczyniły. Upewniają nas, iż Cesarz Marokański i Regencye Algierka i Tunetańska nader nie chętnie widzą, iż Francuzi do Państwa swego Korfykę przyłączyć zamysłają. Jeśli Korfykanie przez zimę tylko utrzymać się potrafią, pewnie na wiosnę od nieiedney potencyi będą wsparci. Generałowie Francuscy naywięcey doświadczenia mający, przyganiają wielce zamyśłom pierwszych Ministrów względem zawołowania tey wyspy. Szerzy się też pogłoska, iż tajemny traktat między Korfykanami i Rzeczpospolitą Wenecką jest zawarty. Kompania Jndyi wschodnich 31 Okrętów wysłała do Jndyi czego ani razu od założenia swego nie uczyniła. Na tey flocie rachują około 70 dobrego urodzenia Kawalerów do Jndyi po bogactwa iadących, zktórych każdy spodziewa się za powrotem swoim w dostatkach zrównać się iakiemu Nababowi. Od Roku 1755 na 20,000 w też stronę ludzi wyiechało, zktórych każdego taxując na 300 F. S. iak zwysli taxować pożytecznych obywa-

telów, pokaże się szkoda dla Kraiu wynosząca 6 millionów Funtów Sterlingów.

Z *Koppenhagi d. 31. Października.* Następujące osoby Królowi Jmci Duńskiemu asystujące, stopień doktorstwa prawa cywilnego w Akademii Oxfordkiej razem z Królem Jmcią otrzymały; *Hrabia de Bernstorff* Konfyliarz i Sekretarz pierwszy stanu. *Hrabia de Moltke* Konfyliarz i Marszałek najwyższy, *Hrabia Holk* Szatny wielki i Marszałek nadworny, *General Major Filozofów* Poseł Rosyjski u Dworu Duńskiego, *Baron Diede* Poseł Duński u Króla Jmci Angielskiego, *Baron de Bulow Szambellan*, Konfyliarz i Gabinetowy Sekretarz *Schumacher*, *General-Adjutant During*, i Konfyliarze *Temler* i *Sturz*. Dnia 22 tego miesiąca przybył tu Poseł nadzwyczajny Portugalski *Pan de Mallo*. Umarł w *Holstebot* Porucznik *Pan Franciszek Ranzau* urodzony dnia 9 Września 1695. pogrzebiony jest w *Huilsted*, a że ostatni był po mieczu przesławnego domu *de Ranzau* przeto i Herb tej Familii w trunnie jego złożono.

Z *Konigsgratz w Czechach d. 12 Października.* W nocy z dnia 1 na drugi tego miesiąca, wższał się pożar gwałtowny w Mieście Giczynie do Hrabów *Trautmannsdorff* należącym, kilka Kościołów, Pałac tameczny, ratusz i wiele nader domów wperzynę poszło. Kilka też ludzi zgorzało, a między niemi Półkownik *Hajmann* z Regimentu *d' Aremberg* z dwiema Còłkami

Z *Wiednia d. 29 Października.* W przeszły Czwartek, to jest dnia 27 tego miesiąca z rana około godziny ósmey wieczornej Cesarzowa-Królowa Jeymc do Prezburga wyjechała. Dnia iutrzejszego po południu Cesarz Jmć w tęż stronę uda się. Xiążę *Bathiani* Feltmarszałek tak nagle na zdrowiu zapadł temi dniami, iż w niebezpieczeństwie życia zostając, wszystkimi Sakramentami był opatrzony; ale po wczorayszey nocy spokojnie przepędzoney lepiej mieć się poczyna. Regiment walcujący po śmierci Landgraffa *Hessen-Darmstadt*, oddany być ma młodszemu tegoż Landgraffa Jmci Synowi Jerzemu *Wilhelmowi* terazniejszyemu Gubernatorowi *Felisburkiemu*.